

# Nowiny Codzienne

Pismo poświęcone sprawom ludu polskiego w Niemczech.

Druk i nakład „NOWIN” Tow. z ogr. por. w Opolu.

Redaktor odp. Wacław Jankowski w Opolu. — Redakcja i ekspedycja  
znajdują się przy ul. Augustyna (Augustinstr.) 4 w posiadłości „Rolnika”.  
Telefon 262. — Skrzynka pocztowa 44.

Ceny za ogłoszenia: 1-jednolamowy wiersz na  
czwartej stronie szerokości 35 milimetrów kosztuje  
10 fenygów. Za ogłoszenia pod „Nadesłano” na  
trzeciej stronie za jednolamowy wiersz 68-milimetro-  
wy 30 fenygów. Przy powtarzaniu ogłoszenia udzie-  
la się rabatu według ustalonej normy. Ogłoszenia  
i wszelką korespondencję należy nadsyłać p. adr.  
„Nowiny Codzienne” Oppeln Postschliessfach 44

## Rozbite układy zarobkowe

### Stahlhelm działa w Województwie — Niemcy wobec konferencji londyńskiej — Postępy rewolucji w Brazylii

#### Stahlhelm działa na polskim Górnym Śląsku

Jest w kontakcie z niemieckim sztabem.

Warszawa, 15. 7. „Kurier Poranny” donosi z Katowic: „Tutejsze władze bezpieczeństwa przychwyciły pewną korespondencję tajnej niemieckiej organizacji wojskowej skierowanej do jej członków zamieszkałych na polskim Górnym Śląsku.

Organizacja, której korespondencja do-  
stała się w ręce władz polskich jest sto-  
warzyszeniem pokrewnem organizacji  
Stahlhelmu. Korespondencja stwierdza,  
że do organizacji należą oficerowie szta-  
bu generalnego.

#### Niemcy wobec konferencji londyńskiej

Rząd pod wpływem nacjonalistów. — Ostrzeżenie Anglii. — Opozycja socjalistów.

Berlin, 15. 7. Nacjoniści wywiera-  
ją nacisk na rząd Marxa w kierunku oka-  
zania swej nieustępliwości wobec konfe-  
rencji londyńskiej. Rząd skłania się obec-  
nie ku stanowisku nacjonalistów, wysu-  
wając szereg warunków, od których uza-  
leżnia przyjęcie sprawozdania rzeczo-  
znawców. Warunki te są następujące:  
Przywrócenie jedności gospodarczej i  
politycznej państwa, przywrócenie komi-  
sariatu państwowego w obsadzonych zie-  
miach, zniesienie okupacji zagłębia Ruhry  
itp. Stanowisko to rządu niemieckiego  
wywołało nader złe wrażenie zagranicą,  
czego dowodem jest następująca depesza  
biura Reutera:

Londyn, 14. 7. W angielskich ko-  
łach parlamentarnych słychać, że rząd  
angielski polecił swojemu ambasadorowi  
w Berlinie zwrócić uwagę rządu niemiec-  
kiego na niebezpieczeństwo, które musi  
powstać, jeżeli rząd niemiecki w półośi-  
cjalnych komunikatach podawać będzie  
przekrecone wyniki konferencji paryskiej  
i jeżeli nadal będzie uprawiał propagan-  
dę przeciwko wykonaniu sprawozdania  
rzeczoznawców.

Berlin, 15. 7. Wobec tego przychy-  
lenia centrowego rządu ku nacjonalistom,  
postanowili socjaliści, jak donosi „Vor-  
wärts”, przejść wobec niego do stanow-  
czej opozycji.

#### Rozbite układy zarobkowe

Gliwice, 14. 7. W sobotę odbyły się  
układy pomiędzy związkami zawodowymi  
a przedstawicielami przemysłu żelaznego  
w sprawie obniżenia zarobków o 20 pro-  
cent. Pracodawcy, jak zwykle, przedsta-  
wiali ciężkie położenie przemysłu żelaz-  
nego. Usiłowali udowodnić, iż górnoślą-  
ski przemysł żelazny nie jest w stanie u-  
trzymać się bez obniżenia zarobków. Li-  
czbami usiłowali udowodnić straty, jakie  
ponoszą od kilku miesięcy, których w  
przyszłości ponieść nie mogą. Przedsta-

wiciele związków zawodowych przyjęli  
do wiadomości oświadczenie pracodaw-  
ców, lecz dali do zrozumienia, że nie mogą  
się zgodzić pod żadnym warunkiem na  
obniżenie zarobków. Złożyli odmowne o-  
świadczenie, które niezadowolilo praco-  
dawców. Wobec tego oświadczyli, że nie  
może być mowy o porozumieniu. Przed-  
stawiciele robotników zwrócili się wobec  
tego do ministerstwa pracy o pośrednic-  
two.

#### Stany Zjedn. odrzucają pakt gwarancyjny

Genewa, 14. 7. Stany Zjednoczone  
wyręczyły Lidze Narodów odpowiedź na  
projekt wzajemnego paktu gwarancyjnego.  
Amerykański sekretarz stanu oświadczył,  
że na konferencji waszyngtońskiej okaza-  
ło się, iż wprawdzie można osiągnąć po-  
rozumienie w sprawie ograniczenia zbro-

ień morskich, jednak okazało się niemoż-  
liwym sformułowanie czegoś podobnego od-  
nośnie do zbrojeń lądowych. Ze względu  
na konstytucję Stan. Zjedn. oraz na fakt,  
że Stany nie są członkiem Ligi Narodów.  
Ameryka nie może się przyłączyć do tego  
paktu.

ryzuje się tylko tych, którzy na ten tero-  
r są podatni, t. zn. tych, którzy się boją i  
są tchórzliwi. Jeżeli na każdą próbę tero-  
ru odpowiemy silną i zdecydowaną po-  
stawą, jeżeli na każdą szykanę odpowie-  
my natychmiastowym doniesieniem do na-  
szych organizacji (Związku Polaków w  
Niemczech) — wtedy Niemcy nie będą  
mieli odwagi nas dalej teoryzować. Nie  
wolno bowiem zapominać, że Niemcy są

dziś skrepowani konwencją genewską i  
obawą o los swych rodaków w Polsce.  
Należy tylko w razie jakiegokolwiek próby  
teroru, w razie nadużyć ze strony policji,  
nauczyciela czy księdza, natychmiast  
donieść o tem naszym organizacjom.

Stanowiskiem centrowców i ich takty-  
ką zajmujemy się jeszcze. Dziś tylko wy-  
starczy wyrazić nadzieję, że każdy, kto  
bezbosronnie umie patrzeć i ocenić polity-

kę centrowców w parlamencie i w na-  
szym kraju, ten wyrobi sam sobie poglą-  
d o tej partii i zrozumie, dlaczego żaden z  
Górnoślazaków nie powinien oddać głosu  
na tę partję.

Co do naszych robotników — to nie  
ulega dla nas wątpliwości, że po ostatnim  
przegrany strajku nastąpi u nich otrze-  
źwienie. Skutki tego strajku, prowadzo-  
nego wyłącznie przez komunistów jedy-  
nie w celach politycznych, muszą oni te-  
raz odczuwać na własnej skórze. Obec-  
nie znowu kapitałści rozzuchwaleni klę-  
ską strajkową, przystępują do dalszego  
gnębienia mas robotniczych i zapowia-  
dają obniżkę zarobków o 20 proc. Robo-  
tnicy muszą się bronić wszelkimi spo-  
sobami przeciw tym pretensjom kapitali-  
stów.

Przypomnieć tu warto przytoczony już  
przez nas głos duńskiego dziennika „Flens-  
burger Ztg.”, który słusznie oblicza, że  
robotnicy większą korzyść odniosą, gło-  
sując na listę polską, niż komunistyczną.

Do uzyskania mandatu brakowało nam  
12 000 głosów. Jeżeli teraz otrzymamy  
tych 12 000 głosów, wtedy uzyskamy dwa  
mandaty, jeden z okręgu, a drugi z listy  
państwowej. Ponieważ zaś nasi posło-  
wie, reprezentując tylko lud pracujący,  
popierać będą zawsze żądania tego ludu,  
przeto w ten sposób partje ludu pracują-  
cego w parlamencie zyskają dwa man-  
daty. W ten sposób 12 000 głosów decy-  
duje o losie dwóch mandatów demokraty-  
cznych. Takie obliczenie powinno prze-  
mówić do przekonania naszych robotni-  
ków.

Do nowej walki wyborczej należy się  
powoli już dziś przygotowywać. Prze-  
dewszystkiem należy walczyć ze zniechę-  
ceniem, jakie ogarnęło niektórych z po-  
wodu nieuzyskania mandatu przy po-  
przednich wyborach. Takim ludziom, o-  
raz tym agitatorom wrogich partji, którzy  
wykazywać będą, że szkoda tracić gło-  
sów na polską listę, odpowiadać mu, że  
my musimy stale i zawsze manifestować  
naszą siłę. Jeżeli nie będziemy głosować  
lub jeżeli liczba głosów naszych zmniej-  
szy się, Niemcy zaczną dowodzić, że lud-  
ność polska zanika w naszym kraju, że  
więc nie potrzeba udzielać żadnych praw  
Polakom.

Uświadomiłi rodacy i rodaczki winni  
już teraz przy każdej sposobności pou-  
czać nieuświadomionych lub zniechęco-  
nych o naszych krzywdach, o potrze-  
bie głosowania na naszą partję i w ten  
sposób przygotowywać grunt pod przy-  
szłe wybory.

Drobną, mrówczą pracą osiąga się wiel-  
kie wyniki. Trzeba tylko, by każdy czuł  
ciężką na nim odpowiedzialność i jako  
resztka całosci stał się w swoim kółku  
szerzycielem naszej idei przez potoczne,  
codzienne rozmowy ze swoimi rodakami i  
rodaczkami.

#### W 3 słowach

Władze polskie przychwyciły papiery  
wziewające istnienie w Województwie  
organizacji „Stahlhelmu”.

Rokowania między związkami zawodo-  
wymi a przedstawicielami przemysłu że-  
laznego w sprawie obniżki zarobków zo-  
stały rozbite.

W Monachjum odbyły się przed poseł-  
stwem francuskim demonstracje nacjona-  
listyczne.

W Modlinie (pod Warszawą) usiłowali  
chwytani już sprawcy wysadzić w po-  
lietrze składy amunicji.

Rewolucja w Brazylii rozszerza się.  
Rząd podał się do dymisji.

W Krakowie zmarł prezydent miasta  
Jan Kanty Fedorowicz.

#### Czas się powoli przy- gotować

Termin nowych wyborów do parlamen-  
tu naznaczony został na niedzielę, 21-go  
września. Przeszło dwa miesiące dzieła  
as od tego terminu. Możemy więc po-  
woli i spokojnie ocenić obecną sytuację,  
ostanowić się nad potrzebnymi krokami,  
w dzień wyborów nie zastał nas nieprzy-  
gotowanymi.

Podkreślaliśmy już parokrotnie, że  
dzień wyborów ma być dla nas dniem  
manifestacji naszej siły narodowej. Mu-  
simy w tym dniu okazać, że polskość na  
niemieckiej części Górnego Śląska żyje  
z żywem i bujnym życiem.

Nie wolno nam jednak przy tej sposob-  
ności zapominać o praktycznym celu ka-  
żdego wyborów, to znaczy o uzyskaniu  
mandatu poselskiego. Przy poprzednich  
wyborach mandatu tego nie zdołaliśmy  
uzyskać z kilku powodów: najprzód z  
powodu teroru niemieckiego, który bez-  
karnie panował w naszym kraju w sto-  
unku do ludności polskiej; następnie z te-  
go powodu, że duża część naszych roda-  
ków i rodaczek, głównie w powiatach  
polnizkich, poszła na lep agitacji centrow-  
ców, którzy nie cofając się przed tak  
nieczystymi środkami, jak agitacja w ko-  
ściele, szerzenie fałszywych zarzutów pod  
adresem naszej polskiej partji i oszczerstw  
na naszych kandydatów; wreszcie nasi  
robotnicy, znajdując się w ciężkiej sytua-  
cji gospodarczej, oddali swe głosy na ko-  
munistów.

Dzisiaj musimy te wszystkie powody  
dobrze rozważyć i starać się im przeciw-  
działać. Co do teroru — to musimy za-  
znaczyć, że główną winę tego, że on pa-  
nuje, ponosi nasza ludność sama. Tero-

# Telegramy

## Wiadomości z Niemiec

### Przesilenie w górnictwie zagłębia Ruhry

Bochum, 15. 7. W południowej części zagłębia Ruhry zamknięto szereg kopalń z powodu przesilenia gospodarczego. Na bardzo wielu kopalniach ograniczono pracę. Podobnie pogorszyły się stosunki w przemyśle nadreńskim. Szczególnie ciężkie położenie jest w górnictwie oraz w przemyśle metalowym i tekstylnym.

### Podwyższenie cel na wyroby przemysłowe

Berlin, 15. 7. Rząd zamierza w najbliższych dniach przedłożyć parlamentowi projekt ustawy w sprawie podwyższenia cel na wyroby przemysłowe. Podwyżka ta ma obowiązywać przez dwa lata.

### Jak Niemcy przyczyniają się do pokoju w Europie?

Monachium, 14. 7. Dziś, jako w dzień święta narodowego francuskiego wywieślił posel francuski trójkolorową chorągiew na gmachu poselstwa. Po południu

o godzinie 5 urządzili nacjonałści wielką demonstrację przed poselstwem francuskim, domagając się usunięcia chorągwi. Policja rozproszyła demonstrantów, aresztując kilku z nich.

### Odszkodowania kolonistów niemieckich

Berlin, 15. 7. Na podstawie uchwały Ligi Narodów z dnia 17. czerwca r. rząd polski stawiał do dyspozycji 2 700 000 franków złotych celem odszkodowania 500 wywłaszczonych kolonistów niemieckich. Na każdego wywłaszczonego kolonistę przypada 4700 marek, które wypłaca związek kolonistów w Berlinie za przedłożeniem podania odnośnego.

### Niemcy a Liga Narodów

Berlin, 15. 7. Sprawozdawca czasopisma „Socialdem. Parlamentsdienst” donosi wedle gazety „Vorwärts”, że lord Parmoor oświadczył, iż Niemcy otrzymają w Lidze Narodów członkostwo z prawem głosowania nie tylko wskutek wyboru, lecz na stałe.

## Z całego świata Przed konferencją londyńską

Sędzia rozjemczy dla obrony planu Davesa. — Skład delegacji. — Protest Rumunii

Londyn, 14. 7. Dzienniki amerykańskie stwierdzają zgodnie, że prezydent Coolidge po zasięgnięciu opinii kompetentnych znawców prawa międzynarodowego zamianuje Owena Younga sędzią rozjemczym dla wszystkich wypadków nieporozumień wynikających z przeprowadzenia planu Davesa. Kompetencje Younga będą ściśle odgraniczone od kompetencji Komisji odszkodowań. Sir Owen Young wyjechał już z Ameryki do Europy, odbywszy poprzednio konferencję z prezydentem Coolidge.

Londyn, 14. 7. Skład delegacji francuskiej na konferencję londyńską jest następujący: Herriot, minister wojny Nollet, minister skarbu Clementel, dyrektor politycznego departamentu min. spraw zagr.

Peretti della Rocca, marszałek Foch i 6 rzeczoznawców. — W skład delegacji belgijskiej wchodzi premier Hymans i minister spraw zagranicznych Theunis, oraz 7 rzeczoznawców. Na czele delegacji włoskiej stoi minister skarbu de Stefani. Mussolini na konferencję nie przyjedzie ze względu na położenie wewnętrzne Włoch.

Paryż, 14. 7. Dziennik rumuński „Neamul Romanesco” przynosi wiadomość, że poseł rumuński w Londynie na konferencji londyńskiej wniesie protest przeciw obniżeniu kwoty odszkodowań niemieckich, gdy tymczasem Rumunia musi płacić w dalszym ciągu odszkodowania przypadające na nią z powodu objęcia terytoriów austriackich.

### Władze moskiewskiej między-narodówki

Moskwa, 15. 7. Do Komitetu Wykonawczego III-ciej Międzynarodówki weszli: z ramienia rosyjskiej partii komunistycznej: Bucharin, Stalin, Kamieniew i Rykow w charakterze członków oraz Sokolnikow, Trockij, Łozowski i Piatnickij w charakterze kandydatów. Jako przedstawiciele Ukraińskiej Partii Komunistycznej Manuilskij i Frunze. Z ramienia polskiej partii komunistycznej Grzegorzewski i kandydaci: Bogucki i Niedohic. Posiedzenie zakończone zostało pożegnaniem przemówieniem Zinowiewa.

Wybrany świeżo Komitet Wykonawczy III-ej Międzynarodówki dokonał wyborów do Prezydium Biura Organizacyjnego i Sekretariatu. W skład prezydium Komitetu Wykonawczego z ramienia Rosyjskiej Partii Komunistycznej i Ukraińskiej P. K. weszli: Zinowiew, Bucharin, Stalin i Manuilskij jako członkowie, oraz Kamieniew, Rykow, Sokolnikow i Frunze, jako kandydaci. Z komunistów polskich do organów Komitetu Wykonawczego nikt nie wszedł.

### Wojna Rosji z Turkiestanem

Moskwa, 13. 7. Ofensywa wojsk sowieckich w Bucharze trwa w dalszym ciągu. Oddziały bucharskie pod naciskiem przeważających sił sowieckich cofają się w kierunku granicy afgańskiej. Duchowieństwo muzułmańskie wydało odezwę do ludności Turkiestanu, wzywającą do obrony władzy sowieckiej, wyklinającą powstańców i wskazującą, że ruch powstańczy wspomagany jest przez wroga świata muzułmańskiego — Anglię.

Likwidacja oddziałów powstańczych w okręgu Fergańskim również trwa w dalszym ciągu. Jak komunikują z Taszkentu, w ciągu ostatnich dwóch tygodni wojska sowieckie zlikwidowały w okręgu Fergańskim około 8 większych oddziałów powstańczych. Turkiestański centralny komitet wykonawczy ogłosił nowy de-

krekt amnestyjny dla wszystkich powstańców, którzy złożą broń przed 15 lipca i poddadzą się wojskom sowieckim. W odpowiedzi na to emir bucharski wydał rozkaz do swych wojsk, wskazując na ewentualność wybuchu powstania na tyłach bolszewików i wzywając swe oddziały do poczynienia ostatecznych wysiłków w celu wypędzenia bolszewików poza granice Buchary. Przedstawiciel sowiecki w Kabulu wystąpił do rządu afgańskiego z notą, wskazując pomoc, stałe okazywaną przez naródowe i religijne organizacje Afganistanu powstańcom turkiestańskim i emirowi bucharskiemu.

### Zatarg turecko-sowiecki

Konstantynopol, 14. 7. Władze aresztowały pod zarzutem szpiegostwa sowieckiego wojskowego w Angorze Tunenberga. Oprócz tego zostali aresztowani jenerałny konsul sowiecki Praslew i komisarz Kasantów. Rząd Sowietów zażądał w ostrej nocy zwolnienia aresztowanych. Rząd turecki jednak nie zgodził się na to i oświadczył, że zerwie stosunki z Rosją, jeśli propaganda komunistyczna w Turcji nie ustanie.

### Ruch robotniczy w Stanach Zjednoczonych

Waszyngton, 14. 7. Kampania wyborcza na rzecz kandydatury m. prezydenta Stanów Zjednoczonych senatora La Folette'a przybiera charakter masowego ruchu robotniczego. Senator La Folette jest kandydatem socjalistów, związków zawodowych i partii postępow. Liczą się z możliwością zwycięstwa tej kandydatury w pięciu zachodnich stanach, wskutek czego żaden z kandydatów nie otrzyma potrzebnej większości.

### Rewolucja w Brazylii

Londyn, 14. 7. Stany Santos, Rio i Parana przyłączyły się do ruchu rewolucyjnego. Sytuacja pogorszyła się niezwykłe. Gen. Rondon objął kierownictwo tymczasowego rządu. Niemiecki pułk arty-

## Wiadomości z Polski

### Lagodzenie zatargu w wielkim przemyśle w Województwie

Dotychczasowe rezultaty.

Katowice, 15. 7. W związku z wypowiedzeniem pracy we wszystkich zakładach przemysłu w Województwie Śląskim wydelegowany został główny inspektor pracy M. Klott oraz naczelnik wydziału górniczego ministerstwa przemysłu i handlu inż. J. Cybulski celem pośredniczenia w zatargu. Po kilkudniowych konferencjach ze związkiem przemysłowców górniczych i hutniczych na Górnym Śląsku oraz z organizacjami robotniczymi udało się niebezpieczeństwo groźnego zatargu w dużym stopniu złagodzić, mianowicie termin wypowiedzenia pracy w hutach został odroczony o cały tydzień. W międzyczasie komisja rządowa rzeczoznawców pod przewodnictwem dyrektora Widomskiego, która obecnie bada stosunki w przemyśle na Górnym Śląsku, zdołała swoje prace ukończyć, przynajmniej, o-

ile chodzi o opinię co do położenia przemysłu hutniczego. Na podstawie raportu komisji rzeczoznawców, do której zupełnie zaufanie zarówno przemysłowcy, jak i organizacje robotnicze. Rząd może poczynić niezbędne zarządzenia, któreby pozwoliły złagodzić przesilenie gospodarcze na Górnym Śląsku. Liczmin wymówienia pracy w kopalniach górnictwa kamiennego upływa dopiero w końcu lipca. Organizacje robotnicze na Górnym Śląsku oceniają trudność położenia gospodarczego i uzależniają swe postępowanie od wniosków komisji. Wobec powyższego niebezpieczeństwo zatargów na Górnym Śląsku nie grozi i należy mieć nadzieję, że drodze właściwych zarządzeń da się uniknąć wstrzymania pracy w zakładach przemysłowych na G. Śląsku.

### Komisja malaryczna Ligi Narodów w Warszawie

Warszawa, 14. 7. Do Warszawy przybyła Komisja Malaryczna Ligi Narodów, składająca się z przedstawicieli następujących państw: Niemiec, Hiszpanji, Anglii, Holandji, Włoch, Rumunii, oraz z ramienia Ligi Narodów przybyli: dr. Norman Lothian i kpt. Johnston Wattson, zaś z ramienia Polski dr. Ludwik Anigstein, bakterjolog Państwowego Zakładu Higieny.

Członkowie komisji zwiedzili warszawski Zakład Higieny. W zwiedzaniu brał udział poseł Turcji dr. Ibrahim Tlayi Bej, który jest lekarzem z zawodu.

W dniu 11. bm. nastąpiło zwiedzanie szpitali i kasy Chorych oraz miasta, po czym Komisja Malaryczna drogą na Stołbce udała się do Rosji.

### Udogodnienia w sprawach obywatelstwa polskiego

Warszawa, 15. 7. Ministerstwo spraw wewnętrznych, opierając się na życzeniach, wypowiedzianych w czasie obrad sejmowych nad budżetem, wydało zarządzenia, aby przybyłym narodowości polskiej, osiedlającym się na ziemiach państwa polskiego, wydawane były nadania obywatelstwa jak najrychlej, a nieposiadającym wielkiego majątku włościanom i robotnikom przyznawane były jak najdalej idące ulgi w opłatach. Celem przyznania tych ulg mają województwa, przedkładając ministerstwu akta do rozpoznania, załączać również wnioski co do wy-

sokości opłaty, jaką potent może uiścić w związku na swe stosunki majątkowe.

### Nowy zamach na polską prochownię udaremniony

Warszawa, 15. 7. W prochowni bozu warownego Modlin, odbywało się pakowanie prochu do skrzyń. W związku z tem zostawiono liczne posterunki patroli. Jeden z patroli natknął się na grupę mężczyzn, która na wezwanie patroli „ręce do góry”, obsypała żołnierzy strzałami rewolwerowymi. Idący na czele patrolu wywiadowca policji politycznej, Steremicz, padł ciężko rannym. Policja odpowiedziała strzałami. Strzelanina obustronna trwała dłuższy czas, przystając z panujących ciemności niezliczeni sprawcy, którzy widocznie usiłowali dostać się do prochowni, zbiegli.

Warszawa, 15. 7. Sprawcy nowego napadu na prochownię modlińską wpadli w ręce sprawiedliwości. Śledztwo w toku.

### Zgon prezydenta miasta Krakowa

Kraków, 15. 7. Prezydent miasta Krakowa Jan Kanty Federowicz zmarł wczoraj wieczorem w Krakowie. Jp. Kanty Federowicz urodził się w Krakowie dnia 6 sierpnia 1858, prezydent miasta został wybrany 6. marca 1918. Pogrzeb odbędzie się w Krakowie we wtorek, dnia 15. bm. Z powodu zgonu śp. prezydenta Federowicza gmachów miejskich szkół i zakładów wiewają chorągwie żałobne.

### Drobne wiadomości polityczne

Londyn. Z Delhi (w Indjach) donoszą, że w mieście doszło do krwawej starci między Hindusami a murzynami, wiele osób zostało zabitych.

Moskwa. Rada komisarzy ludowych upoważniła Cziczierina do podjęcia energicznych kroków w celu litewskiego powodu wzrostu szowinizmu i przesłania komunistów.

Warszawa. Trzeci zjazd polski bałtycki przedstawicieli wydziału politycznego i propagandy Polski, Łotwy, Estonii, Finlandji odbędzie się w Warszawie dniami od 14. do 16. lipca br.

Kopenhaga. Został tu podpisany traktat duńsko-norweski, regulujący granicę wschodnią Grenlandji.

Nowy Jork. Unja kolejowców amerykańskich przyjęła jednomyślnie rezolucję domagającą się nacjonalizacji kolei demokratycznej kontroli nad wszystkimi środkami komunikacji, służącymi szerokiej masom.

Konstantynopol. Rząd turecki postanowił nieodwołalnie wykupić

lerji pod komendą pułk. Klingera przyłączył się do rewolucji. Miasto San Paolo znajduje się w rękach powstańców. Powstanie rozszerzyło się na sąsiednią prowincję Aeracruz. Obecnie udał się powstańcy do Santos. Rząd brazylijski podał się do dymisji. Przywódca powstańców Lopez oświadczył, że powstanie zwraca się przeciw rządowi Bernadesa. Prezydent republiki wystosował odezwę do narodu, wzywając do zachowania spokoju.

### Rozbójnicy morscy przy wybrzeżach Ameryki

Nowy York, 15. 7. Rozbójnicy morscy napadli przy wybrzeżach Ameryki pod New Persey na statek francuski „Mühlhausen”, z którego skradli napoi alkoholowych w wartości 300 000 dolarów. Także inny okręt został napadnięty i obrabowany, przyczem zamordowano kapitana i wrzucono go do morza.

### Zamach na premiera egipskiego

Kairo, 14. 7. W chwili, gdy Zaglul Pasza wsiadał do pociągu celem udania się do Aleksandrii, strzelił do niego pewien osobnik z rewolweru, raniąc go lekko w pierś. Tłum chciał zynchować sprawcę zamachu, policji udało się jednak wyrwać go z rąk rozjuszonego tłumu.

Stan zdrowia premiera Zaglula Paszy jest zadowolający. Sprawcę zamachu

matolska. W tym celu potrzebuje kredytu 15 milionów funtów tureckich, nie licząc sum potrzebnych na uzupełnienie taboru kolejowego i wprowadzenia ulepszeń.

## Kronika Śląska

Opole, dnia 16. lipca 1924 r.  
**Kalendarz.** Dziś, w środę, Szkaplerza MP. — Wschód słońca o godzinie 3 minut 58; zachód o godzinie 8 min. 13.

### Odezwa!

Wszystkich bibliotekarzy, albo takie osoby w pow. raciborskim, w reszcie pow. bytnickiego oraz okolicznych wioskach pow. kozielskiego, które zawiadują Biblioteką Ludową, albo mają książki z biblioteki w przechowaniu, upraszamy usilnie, żeby najpóźniej do 10-go sierpnia r. zgłosili się w sekretariacie związkowym Raciborza w celu wymiany przeczytanych książek i uzupełnienia bibliotek.

Wszystkich panów przesów jak i męstwa zaufania oddziałów Związkowych uderza się o dopilnowanie tej sprawy.

### Zarząd powiatowy.

**Wybory starszych knanszaftowych na Śląsku Opolskim.**

Według urzędowego doniesienia mają się odbyć wybory starostów knapszaftowych dnia 27. lipca br. Na niektórych kołach doszło pomiędzy związkami zawodowymi do porozumienia, tak, że zgłoszono się na listę jednolitą (Einheitsliste). W tych kopalniach wybory się nie odbędą. Tam, gdzie Zjednoczenie Zawodowe opolskie występuje z własnymi listami wyborczymi do walki wyborczej, każdy członek Zjednoczenia jest zobowiązany, głosić na listę własnych kandydatów.

**Wywołanie śląskich pieniędzy tymczasowych.**

Wywołane zostały wszystkie znajdujące się jeszcze w obiegu śląskie pieniądze tymczasowe. Pieniądże te zostaną wywołane z obiegu z dniem 15. lipca br. Wywołanie odbywa się do 15. sierpnia w powiatowej kasie oszczędnościowej w Gliwicach, w powiatowej kasie pożyczkowej w Opolu oraz w banku komunalnym w trzelcach. Nie wymienia się jednak już dawniej wywołanych śląskich pieniędzy tymczasowych, mianowicie bonów po 20 fenygów, oraz bonów po 5 mk. z wiekiem Góry Śnieżnej (Schneekoppe). W trzy serie bonów nie mają już żadnej wartości.

**Studja bez świadectwa dojrzałości.**  
Wedle rozporządzenia ministerjalnego szczególnie uzdolnione osoby mogą być dopuszczone do studjów uniwersyteckich, chociaż nie posiadają świadectwa dojrzałości.

ENRYK SIENKIEWICZ.

## POTOP

(Ciąg dalszy.)

Z Oleńką i miecznikiem doszła Anusia do prędkiej znajomości. Nowin miała podostatkiem. Rozmowa zaczęła się od Czełchowy, bo tych wieści najchciwiej byli turogscy jeńcy. Jakoteż z wielką ciekawością słuchali opowiadania Anusi. Gdy księciu Bogusławowi była mowa, Anusia rzekła:

— O znam go oddawna, przyjechał on do Lubnów... taki był miły! Mój Boże! kto by się to wtedy spodziewał, że z tego zdrajca będzie... Ale nie frasujcie się mili państwo, bo my się stąd wydostaniemy tym lub owym sposobem.

— Myśmy już próbowali — rzekł pan — ale to na nic. Jedyna nadzieja była na Kettlingu, który jest w Oleńce zachowany, ale on rzekł, że nic dla nas zrobić nie może, bo mu na to honor i sumienie nie pozwala. Nikt inny tembardziej nie pomoże, a komendanta Brauna i samą Annę spuściła oczka.

— Możeby mnie się udało — rzekła.

Przychodzić zaczęły coraz to nowe przesłanki o powstaniu narodu całego przeciwko Szwedom, o tworzeniu się partyi, zwycięstwach Czarnieckiego. Narazem miecznik znikł, jakoby w ziemię się zapadł. Oleńce zostawił list, w którym jej najmił, że na Szwedę wyrusza, ją samą i opiekę Boskiej poruczał.

— Zami oblała Oleńka to pismo, ale zaiste dostępek pokochała stryjka jeszcze więcej, bo dumna była z niego.

Zaczęły płynąć dnie w Taurogach dla Anusi wesołe i zabawne, dla Oleńki ciężkie i smutne.

Pewnego wieczora Braun w komnatach

Londyn. Miasto Londyn liczy obecnie 7 i pół miliona ludności; w r. 1800 liczyła mieszkańców wynosiła niespełna 1 milion.

łości wyższej uczelni. Wnioski o dopuszczenie do studjów uniwersyteckich przesłać należy do komisji egzaminacyjnej w Berlinie, Unter den Linden 4.

### Opolskie ceny targowe. z 14. 7.

Opole. Z powodu niepomyślnej sytuacji, w jakiej się rolnik znajduje, towaru nazwano bardzo dużo. Spędzono około 200 prosiąt. Za sztukę płacono 9—12 mk. Na targu masłanym zjawili się tylko handlarze. Funt masła kosztował 1,60 do 1,70 mk. Jaj było mało. Na rynku ceny za warzywo były następujące: 2 wiązki marchwi 15 fen., strączków litr podwójny 40 fen., kapusta włoska 20 fen., kapusta głowiasta 30 fen., ogórek 30 fen., kalafior 30—40 fen. Na placu Wilhelma sprzedawano funt kartofli po 5 fen., albo litr podwójny za 20—25 fen. Przywieziono około 20 centnarów. Za litr jagód płacono 20 fen. Przywieziono ich dosyć dużo. Ceny za chleb były te same co na ostatnim targu, mianowicie kosztował chleb długi 75 fen., a okrągły 1 markę. Wieprzowina kosztowała 70—75 fen., wołowina 60—65 fen., cielecina 50 fen., kozie mięso 40 fen. Przywóz drobiu w porównaniu z targiem poprzednim był dosyć duży. Za kaczkę płacono 2,20 mk., za kogutka 1,40—1,50, za kurczę 1,50—1,80 mk. i więcej a za gęś 4 mk.

### Znaleziono go bez życia.

Tarnów (pow. opolski). Czeladnika masarskiego Hodnoga z Tarnowa znaleziono na torze kolejowym w pobliżu Leśnicy bez życia. Miał przecięte gardło. Śledztwo policyjne jest w toku.

### Kradzież.

Kluczborek. W tych dniach skradziono robotnikowi E. Krollowi w jego mieszkaniu znaczną ilość bielizny i jego własnego psa.

### Nieszczęśliwy wypadek.

Kluczborek. Pewnego robotnika zatrudnionego w fabryce cukru uderzył spadający worek tak nieszczęśliwie, że ów robotnik doznał wstrząśnienia mózgu.

### Nieszczęśliwy wypadek.

Dobrodzień. Trzyletnie dziecko, nazwiskiem Otrzonek udało się bez wiedzy rodziców na plac drzewny, gdzie ojciec dziecka był zatrudniony. Tam zostało przez spadające drzewo tak nieszczęśliwie uderzone, że śmierć nastąpiła na miejscu.

Anusi długie jakieś miał z nią narady, gdy zaś wyszedł od niej, wpadła Anusia jak burza do Oleńki.

— Oleńka! przyszedł czas! — krzyknęła zaraz w progu. — Musimy uciekać!

Oleńka pobladła ze wzruszenia, serce uderzyło jej gwałtownie.

— Kiedy? — spytała.

— Jutro, jutro! Braun ma komendę, usunął wszelkie przeszkody, powiada, że sam pójdzie i pięćdziesiąt koni wyprowadzi. Oj, Oleńka, Oleńka, jaka ja szczęśliwa!

I obie panienki rzuciły się sobie w objęcia.

### Rozdział XXX

**Pan Babinicz bierze w niewolę księcia Bogusława, ocala Wołmontowicze i wyrusza przeciwko Rakoczemu.**

Wojna ze Szwedem toczyła się po całym kraju. Walczyły wojska, szlachta i lud. Walczono po lasach, polach, po wsiach i miastach, walczono bez wytchnienia we dnie i w nocy i pod potęgą tych usiłowań ugięła się wreszcie moc nieprzyjacielska.

Wszystkie miasta i twierdze, sama wreszcie Warszawa przeszła w moc Jana Kazimierza.

Bili Szwedów: marszałek Jerzy Lubomirski, hetmani Gasiewski, Potocki i Sapieha, ale najwięcej kasztelan kijowski, Stefan Czarniecki. W szybkich jak błyskawica ruchach napadał na mniejsze ich oddziały, niszczył je i tępił, przed większymi siłami zręcznie umykał, to znów zniemacka wpadał tam, gdzie się go najmniej spodziewano. Trafił w ten sposób Szwedów, ścigał ich po całym kraju, a w miarę jak siły jego wzrastały, a nieprzyjacielskie słabły, odbierał im miasta i twierdze. Pan Wołodyjowski ze swą chorągwią laudańską towarzyszył mu wszędzie, a z nim Skrzetuscy, Zagłoba i

### Aresztowanie włamywaczy.

Gliwice. Kradzieże z włamaniem za białego dnia są na podrywku dziennym. Włamywacze „pracują“ według pewnego systemu i tak ostrożnie, że nie można ich przydybać na gorącym uczynku. Tylko w jednym wypadku wpadli w pułapkę. W piątek w południe zakradła się szajka włamywaczy do składu Hartmanna przy ulicy Bytomskiej i niezwłocznie zabrała się do „pracy“. Zaskoczona została jednak przez służącą właściciela składu, która nie tracąc przytomności, zamknęła niezwykle gości w składzie i zaalarmowała policję. Włamywaczy aresztowano i odstawiono do więzienia sądowego.

**3 miesiące więzienia za kradzież kartofli.**

Babice (pow. raciborski). Woźnica Józef Kallus z Kolonji Babickiej skradł swemu pracodawcy kilka centnarów kartofli, które następnie sprzedał. W zeszłym tygodniu skazał go sąd w Raciborzu na 3 miesiące więzienia. Kallus nie był jeszcze karany.

### Roboty doraźne.

Bytom. Armja bezrobotnych zwiększa się stale. Miasto zatrudnia część bezrobotnych przy brukowaniu ulic, reszta prowadzi żywot suchotniczy, gdyż zapomogi rządowe są niewystarczające na utrzymanie nieraz bardzo licznych rodzin. Wobec tego miasto zamierza zatrudnić jeszcze większą liczbę bezrobotnych i to przy powiększeniu składni miejskich.

### Ujęcie złodzieja kieszonkowego.

Bytom. Niebezpiecznego złodzieja kieszonkowego w osobie bezrobotnego Alojzego Pateroka ujęła policja na gorącym uczynku. Paterok zamierzał „oskubać“ pewnego mężczyznę, czekającego na przystanku kolejki na nadejście pociągu. Zauważywszy, że został spostrzeżony, uciekł do pewnego domu, gdzie go jednak ujęto i osadzono w areszcie.

### Unieważniony wybór ławników.

Biskupice (pow. zaborski). Władza nadzorcza unieważniła wybór ławników, wobec czego w niezadługim czasie odbędą się nowe wybory.

### Przebudowa dworca.

Racibórz. Przebudowa tutejszego dworca, uważana już od dłuższego czasu za konieczną, ma się rozpocząć dnia 1-go września. Ministerjum ruchu wyznaczyło na ten cel 185 00 mk.

### Obwieszczenie.

Racibórz. Magistrat komunikuje: Rozporządzenie, dotyczące dzierżawy ogrodów jest wywieszone na czarnej tablicy w ratuszu. Osoby, chcące wydzierżawić ogrody, powinny wnioski swe skierować w czasie od 15. do 31. lipca do urzędu ogrodowego (Kleingartenamt) przy ulicy Braustr. 17.

### Bilety kolejowe do Wiednia.

Racibórz. Przy okienkach sprzedaży biletów kolejowych można otrzymać jak dawniej bilety wprost do Wiednia, Pragi itd. Podróż z Raciborza do Wiednia pociągiem pospiesznym kosztuje w 2. klasie 20,90 mk., w 3. klasie 10,70 mk. Z Raciborza do Pragi pociągiem pospiesznym w 2. kl. 22,70 mk., w 3. kl. 11,70 mk. Ceny jazdy do innych stacyj czechosłowackich wywieszone są przy okienkach sprzedaży biletów.

### Zamierzał się utopić.

Racibórz. W piątek po południu około godziny 6 i pół rzucił się 36-letni robotnik z Turza z mostu zamkowego do Odry. Wydobyto go jednak i oddano go pod opiekę policji.

## Korespondencja

Szanowny Panie Redaktorze!

Z wielkim zadowoleniem czytaliśmy w „Nowinach Codziennych“ sprawozdanie z dwóch walnych zebrań Związku Polaków w Niemczech i cieszymy się niezmiernie, że sprawa naszego „Związku“ wszechstronnie tak pomyślnie się przedstawia.

Na zebraniach podnoszono, jak wielkie zadania pod względem kulturalno-oświatowo-społecznym ma nasza prasa, czyli gazety polskie, wśród naszego ludu do spełnienia. Po tych słowach czynny następują, bowiem z zadowoleniem przyjeżdżamy do wiadomości, że oprócz codziennego pisma naszego politycznego, tudzież organów zawodowych, zacznie się u nas ukazywać gazeta, jakiej zabrakło nam od pewnego czasu. Od 1. sierpnia r. za czną wychodzić nas „Nowiny“ także trzy razy tygodniowo, przypuszczamy, że co do treści takie same, jakie mieliśmy w czasach przedwojennych, z katolickim naszym pozdrowieniem: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!“ Z tego wszystkiego wynika, że Zarząd Związku Polaków w Niemczech stara się w miarę możliwości zaspokoić potrzeby ludu naszego, zaco mu cześć!

Cześć również Szanownej Redakcji pism naszych za tak bogatą i urozmaiconą treść gazety, tudzież za piękne i poprawne wyrażanie się w artykułach, za obszerny dział gospodarczy. Co do poprawnego wyrażania się w piękny naszym języku, to często słyszy się zdanie, jakobyśmy nie rozumieli dokładnego polskiego języka, co nie zgadza się całkowicie z prawdą. My górnoślązacy bardzo dobrze rozumiemy czysty, jedyny nasz język, tylko dla naszych starszych wiarusów niezrozumiałe są często niektóre wyrazy z obcych języków pochodzące, spolszczone. Takie nowe niezna-

zaryły się w ziemi i związał rapier z szablą.

Rozpoczął się pojedynek, do którego pan Andrzej był już dobrze przygotowany, bo mając na widoku walkę na życie i śmierć z księciem Bogusławem, nauczył się fechtunku od pana Michała i doszedł już był do takiej doskonałości, że prawie ze swoim mistrzem się zrównał.

Zwarli się tedy tak, że dwa konie uczyniły niemal jedną całość. Rozległ się straszny dźwięk żelaza, szybki jak myśl; żadne oczy nie mogłyby ułoić błyskawicznych ruchów rapieru i szabli, ni odróżnić księcia od Kmicica. Czasem zaczernił się Bogusławowy kapelusz, czasem błysnęła Kmicicowa misiurka. Konie szły młyńcem obok siebie. Miecze dźwięczały coraz okropniej.

Bogusław po kilku uderzeniach przestał lekceważyć przeciwnika. Wszystkie straszliwe pchnięcia, których wyuczył się od mistrzów francuskich, były odbite. Już pot sływał mu obficie z czoła, już czuł znużenie w prawicy... Począł go chwycić podziw, potem niecierpliwość, potem złość, więc postanowił skończyć i pchnął okropnie, aż kapelusz spadł mu z głowy.

Kmicic odbił z taką siłą, że rapier aż do boku końskiego odleciał i nim Bogusław zdołał zastawić się na nowo, ciał go samym końcem szabl w czoło.

Bogusław spadł z konia i leżał przez chwilę nieruchomo. Gdy Kmicic doń się zbliżył, zawołał prędko:

— Nie zabijaj mnie! okup!

Kmicic zamiast odpowiedzieć, stanął mu nogą na piersiach i przycisnął z całej siły, poczem sztych szabli oparł mu na gardle, a księżę, któremu coraz więcej krwi wypływało z czoła, ozwał się raz jeszcze, ale już bardzo przyduszoną głosem, bo stopa pana Andrzeja ciągle gniotła mu piersi. (Ciąg dalszy nastąpi.)

ne wyrazy trzeba krótko bliżej określić. Nie całkiem zadowoleni jesteśmy z nowego pisma jakiego od pewnego czasu używa się do nagłówków w gazecie naszej. Pismo to jest piękne, nowomodne, lecz wobec przyzwyczajenia się do jednolitego, prostego pisma, czytanie tego pisma niektórym, zwłaszcza starszym czytelnikom, sprawia pewne trudności. Prosimy bardzo w gazecie zaprowadzić obszerny dział korespondencyjny, gdyż przez to gazeta zyska na wziętości a szersze koło czytelników uczy się przez to poprawnego pisania w ojczystym języku.

W imieniu licznych czytelników łączę serdeczne pozdrowienia dla Szanownej Redakcji i kreślę z szacunkiem:

Zernica, dnia 13. lipca 1924 r.

Walek Brózda.

## Wypadki z całego świata

### Potworne zbrodnie sadysty

Worek z czaszkami i szkieletami ludzkimi. — 7 ofiar. — „Handlarz mięsem.“

Hannover, w lipcu. Ludność Hannoveru została wstrząśnięta straszną zbrodnią, jaką tutaj popełniono. Na łące nad rzeką **znaleziono 5 czaszek ludzkich i worek napęczniony kośćmi szkieletów ludzkich.** — W ostatnich czasach w Hannoverze zniknęło bez śladu kilku młodych osobników, a policji nie udało się dotychczas wysledzić, co się stało z zaginionymi.

Dopiero onegdaj wyznał 45-letni kupiec Harrmann, że w latach od 1918 do 1924 zamordował w swoim mieszkaniu 7-miu młodych mężczyzn, przegryzając im przy przeciwnym naturze stosunku płciowym gardło. Potem obcinał głowy i rzucał je do rzeki. Ramiona i nogi również odcinał od tułowia i albo zakopywał w ziemi, albo rzucał do wody. Harrmann od zeszłego roku handlował mięsem. Istnieje uzasadnione przypuszczenie, że w handlu tym posługiwał się również **ludzkim mięsem.**

Do tego jednak zbrodniarz psychopata przyznać się nie chce.

## Największa kradzież z włamaniem w bieżącym stuleciu

Włamywacze w willi byłego króla portugalskiego.

Londyn. „Daily Chronicle“ donosi z Lizbony, że słynna letnia rezydencja był. króla portugalskiego została nawiedzona przez włamywaczy. Nieprzeliczone kosztowności, biżuterie i skarby sztuki wpadły w ręce włamywaczy. Wartość skradzionych przedmiotów obliczają na kilka milionów funtów szterlingów.

Cała policja w portugalskiej stolicy została zmobilizowana przy pomocy pełnego rozporządzonego aparatu, poszukuje sprawców włamania. Pewne momenty zdają się wskazywać na to, że olbrzymie włamanie zostało dokonane przez bandę paryskich włamywaczy.

Willi Vicosi jest własnością b. króla Manuela portugalskiego, który od czasu swej detronizacji mieszka w Londynie. Willi ta ze swem kosztownym urządzeniem stanowi poważną część prywatnego majątku b. króla.

Wśród skarbów, zrabowanych przez włamywaczy, znajduje się szereg przepięknych portugalskich gobelinów o nieocenionej wprost historycznej wartości. Następnie skradziono mnóstwo klejnotów, wśród których znajdował się naszyjnik perłowy, najpiękniejszy klejnot dynastii Braganza. Cały prawie zbiór diamentów i kosztownej starej porcelany stał się łupem włamywaczy, a między innymi także 10 waz i statuetek z masywnego złota. Wśród skradzionych obrazów znajdują się liczne dzieła starohispańskich mistrzów.

Willi Vicosi leży tuż nad hiszpańską granicą. Zbudowano ją przed 150 laty, a od tego czasu kilkakrotnie odnawiano.

### Śmierć staruszki pod kołami tramwaju

Kraków. Na ulicy Basztowej pod gmachem województwa zdarzył się wstrząsający wypadek, którego ofiarą padło ludzkie życie. Na rzechodzącą ulicą 60-kilkuletnią kobietę, p. Rutkowską, matkę jednego z kupców krakowskich, w to-

warzystwie swej wnuczki 3-letniej Janinki Rutkowskiej, zamieszkałej przy ul. Krowoderskiej 17, najechał wóz tramwajowy, powodując u starszej kobiety **złamanie podstawy czaszki i natychmiastową śmierć.** Zanim nadjechała zawezwana straż pożarna, publiczność przewróciła wóz, poczem oczom zebranego tłumu przedstawiał się straszny widok. Na ziemi leżały okropnie potłuczone zwłoki kobie-

ty ze straszkaną czaszką, z której wybywał się mózg, a obok lekko potłuczony i podrapany, oniemiały ze strachu dzieckó, które opatrzyło przybyte pogotowie tunkowe i przewiozło do szpitala św. Łazarza. Długo na miejscu wypadku stał tłumy ludzi, komentując tragiczne zajście. Ofiary wypadku powracały, jak się chać, z kościoła do domu.

## DZIAŁ GOSPODARCZY

### Bezpośrednia komunikacja towarowa i handlowa polsko-holenderska.

Polska dyrekcja kolei państwowych donosi o nawiązaniu bezpośredniej komunikacji towarowej i kolejowej pomiędzy Gdańskiem i stacjami polskimi z jednej strony a stacjami holenderskimi z drugiej.

### 10-groszówki niklowe.

Oczekiwany od dawna pierwszy transport niklowego bilonu 10-groszowego. bitego w Szwajcarii, nadszedł już do Warszawy. Zawiera on 10.000.000 sztuk monet.

### Zasiewy w Niemczech.

Zasiewy w Niemczech spóźnieły się z powodu chłodnej wiosny. Są jednak widoki dobrego urodzaju. Oziminy poprawiły się.

### Stan waluty giełdy berlińskiej.

| placono za                | 14. 7. | 11. 7. |
|---------------------------|--------|--------|
| 100 guld. holend. . .     | 158,35 | 158,20 |
| 100 franków belg. . .     | 19,15  | 18,855 |
| 100 „ franc. . .          | 21,70  | 21 375 |
| 100 „ szwajc. . .         | 76,91  | 75,66  |
| 100 lirów włoskich . .    | 18,00  | 17,87  |
| 100 koron czeskich . .    | 12,41  | 12 67  |
| 100 „ duńskich . .        | 67,13  | 67,93  |
| 100 000 „ węgierskich . . | 5,04   | 5,05   |
| 100 000 koron austr. . .  | 5,95   | 5,91   |
| 1 dolar ameryk. . .       | 4,19   | 4,195  |
| 1 tunt szterl. . .        | 18,345 | 18,23  |
| 100 guld. gdańskich . .   | 73,38  | 72,96  |
| 100 złotych polskich . .  | —      | —      |

### Złoty polski.

Za złoty płacono w Berlinie 79,49 81,51 fen.

### Katowickie notowania giełdowe

z dnia 14. lipca 1924 r.

Płacono za dolar — 5,19—5,21 złote, za złoty 0,79½ marek rent., za 100 franków szwajc. — 95,75 złotych, za markę rentową — 1,26 złote.

### Wrocławskie ceny targowe

z dnia 14. lipca 1924 r.

Za 100 kg. płacono (w markach zł.): Zboże: pszenica 15,—, żyto 13,—, wies 13,—, jęczmień browarowy 14,—, jęczmień pastewny 11,50, jęczmień dni 14,—. Tendencja: mocna.

Kartofle: jadalne czerwone 1,—, jadalne białe 1,90, fabryczne 1,20. Tendencja: bez obrotów.

Mak a: pszena 24,75, rzana 22,—, ka Auszug 29,00—30,00. Tendencja: ma.

Owoce strączkowe: Groch Włostoria 20,00—22,000, mały żółty gro 14,00—16,00, biała fasola 32,00—35,00. w ka 9,00—11,00, peluska 10,00—12,00, bin żółty 15,50—16,50, łubin modry 10 do 11,00, bób 12,50—14,00. Tendencja spokojna.

Pasza: Osucie pszenne 7,25—7, osucie rżane 7,50—8,—, makuch lniany 21, makuch rzepakowy 11,00—11,50, w łoki suche 7,50—8,—, kukurydza 17,00 18,—, makuch kokosowy 14,00—15,00, kuch słonecznikowy 16,50—17,50, pł ziemniaczane 19,00—20,00. Tendencja ustalona.

## Bank budowy

Telefon nr. 213, w Opolu ulica Portowa 9

przyjmuje oszczędności  
w markach złotych na  
wysoki procent.

Udziela pożyczek pod  
dogodnymi warunkami.

Konto czekowe Wrocław 6164.

## Sól jadalna

(najlepszej jakości warzonkę)

oddaje tanio  
centnarami z własnej składnicy

### „Rolnik”

Spółka z ogranicz. poręką  
OPOLE

Telef. 179. Augustinistrasse Nr. 4. Telef. 179.

Przyjmujemy oszczędności na wysoki  
procent, gwarantując i przy dewaluacji  
stałą wartość.

Udzielamy pożyczek na dogodnych  
warunkach.

Załatwiamy wszelkie interesa ban-  
kierskie.

## Bank Rolników Opole

Sp. Zap. z nieogr. por.

Kantor Wymiany. Kantor Wymiany.

## 8 bloków tylko 1 mk.

3 tabl. czekolady waniljowej 0,90

czekolady mleczne od 0,50 począwszy

¼ karmelków miodowych . 0,20

¼ płytek kokosowych . . . 0,25

¼ napęcznianych . . . . . 0,25

¼ karmelków śmietankowych 0,40

¼ pralin czekoladowych . . 0,30

¼ keksu . . . . . 0,25

Wielki wybór figur z piany, naszyj-  
ników i wieńców. [434 O.

Skład towarów czekoladowych i cukierniczych

## Viktor Długosch

w domu Gazety Opolskiej, wchód z sieni.



### „Meine Sorte

Niemal wszędzie do  
nabycia. 218R

### Makulatura

(stare gazety do obwijania)

jest do nabycia

w Drukarni

„Nowin Codziennych“

### Ugłoszenia

wszelkiego rodzaju

wielkie i małe

przyniosą

zawsze pożądany skutek

jeżeli je nadajecie w ga-  
zecie, która nie tylko w

obwodzie przemysłowym

lecz także i poza granicę

tego obwodu jest me-  
cno rozpowszechniona

A zatem ogłaszanie

w naszej gazecie

przyniesie wam

wiele korzyści

Obrazy, figury

— krzyże, —

książki modlitewne,

są w wielkim wyborze

do nabycia

w księgarni

K. LIGUDY,

Opole,

ulica Odrzańska 25

i ulica Kościelna 1.

### Polecamy

## :: towary ::

pierwszorzędnej jakości, mąkę, krupy, wszelkiego rodzaju  
oswaki i kołaczuchy, sól biała i czerwoną dla b dla, nawozy  
sztuczne, (sól potasowa, kaim i kali, kupujemy zboże, nasiona,  
także zamieniamy zb ze na mąkę.

Przybywającym na targi do Opola polecamy nasze  
obszerne podwórce na „Garnczarzach“  
jako zajazd.

Szczególną uwagę zwracamy na nasz bogato zaopatrzone

## skład maszyn

na Odrzańskim Przedmieściu.

Prosimy odwiedzić stałą naszą wystawę maszyn  
i narzędzi rolniczych. 102 O

Polecamy smary i oleje do wozów i maszyn. Reparacje wy-  
konuje się szybko, sumiennie i tanio w własnym warsztacie

Rolnicy, popierajcie waszego „Rolnika“.

„Rolnik“

Augustinistr. 4.  
skład zbożowy.

spółka zak. i  
sprzed. z. o. p.

Telefon 179.

Opole

Breslauerplatz 10  
skład maszyn.

## J. Gonsior ■ Racibórz

■ Wielkie Przedmieście 1 ■

[446 R.

## Wielki wybór w materjach

■ na suknie i ubrania ■

jedwabiu na fartuchy ■ koldrach ■

poszewkach ■ wyspach ■ adamasz-

kach ■ materjach na chodniki ■

■ chustkach na głowę i na szale ■

po bardzo niskich cenach!